

Wrocław, 8 stycznia 2018 r.

Dr hab. Anna Muszyńska, prof. UWr
Katedra Prawa Karnego Materialnego
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii
Uniwersytet Wrocławski

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr Filipa Duskiego pt. „Narkotyki. Aksjologiczne i prawne podstawy kryminalizacji”, Kraków 2017 r., s. 346

I. Problematyka wskazana jako tytułowy przedmiot recenzowanej rozprawy „Narkotyki. Aksjologiczne i prawne podstawy kryminalizacji”, którego analizy Autor dokonuje z perspektywy teoretycznej oraz dogmatycznej, jest w piśmiennictwie naukowym relatywnie rzadko podejmowana. Na ogół zagadnienia dotyczące narkomanii, narkotyków, narkomanów są prezentowane w formie opracowań poświęconych wybranym zagadnieniom z zakresu pozaprawnej wiedzy o istocie zjawiska, jego medycznym kontekstom, czy też prawnokarnym instrumentom jego zwalczania, w tym głównie rozpoznawanym przez pryzmat normatywny. W polskim piśmiennictwie brakuje obecnie szerszego opracowania podejmującego próbę wszechstronnego spojrzenia na problematykę związaną z prezentowanymi przez Autora aspektami. Tymczasem odnosi się on do obszaru aktywności społecznych podlegających daleko idącym przemianom, co musi rzutować na zakres ochrony prawnej i potrzebę weryfikacji poglądów w tym obszarze. Dobrze się zatem stało, że Autor podjął się przygotowania rozprawy na ten właśnie temat, starając się przedstawić go w sposób oryginalny a zarazem całościowy, z uwzględnieniem pewnej charakterystyki zjawiska społecznego, różnych perspektyw aksjologicznych, które mogą stanowić podstawy kryminalizacji narkotyków i prawnokarnej interpretacji wybranych zachowań związanych z narkotykami na gruncie obecnego stanu prawnego. Widząc tak określony temat, nie mam wątpliwości co do tego, że Pan mgr Filip Duski podjął się zadania ważnego, a jednocześnie dość skomplikowanego.

Konstrukcja recenzowanej rozprawy oraz dobór prezentowanych w niej zagadnień już na wstępie budzi ogólnie pozytywną ocenę. Opracowanie, liczące 346 stron, podzielone zostało na dziesięć rozdziałów, wśród których Autor wyodrębnił

rozdział rozpoczynający się wprowadzeniem i ukazaniem m.in. kontekstu biologicznego i politycznego oraz zwieńczył dzieło zakończeniem, poprzedzonym jeszcze podsumowaniem obejmującym wskazanie podstawowych tez pracy i wniosków pracy. Struktura pracy zdaje się być należycie uszczegółowiona a zarazem przejrzysta, trudno byłoby jednak nazwać ją klasyczną, w szczególności po wnikliwym zapoznaniu się z rozdziałem pierwszym, dziewiątym i dziesiątym. We wstępie bądź wprowadzeniu do rozprawy doktorskiej zwykle autorzy od razu dokonują charakterystyki przedmiotu rozprawy, przedstawiają systematykę pracy oraz założenia, które zamierzają zrealizować. Precyzyjne poinformowanie w tym miejscu o wyjściowych założeniach jest dowodem rzetelności, a także umożliwia recenzentowi weryfikację realizacji przyjętych przez autora zadań. W niniejszej pracy wprowadzenie rozpoczyna się od dość ogólnych uwag na temat biologicznych uwarunkowań konsumpcji substancji psychoaktywnych, sygnalizacji szerokiego spektrum potencjalnych skutków, dygresji pojęciowych, uwag na temat kontekstu politycznego. Dopiero na 18 stronie (18-22 strona) Autor przedstawia systematykę pracy, stawia pytania, na które będzie poszukiwał odpowiedzi oraz niekiedy informuje, jaki przyjmuje pogląd bądź stawia tezę. Taki układ powoduje, że czytelnik z niecierpliwością oczekuje prezentacji problemów badawczych, będąc na wstępie, z racji samego tytułu, poinformowany, że dotyczą one aksjologicznych i prawnych podstaw kryminalizacji zachowań związanych z szeroko pojętymi środkami odurzającymi. Bardziej pożądane wydaje się zatem zachowanie tradycyjnego ujęcia w określeniach: przedmiot badań – problem badawczy – tezy (pytania problemowe, problemy szczegółowe) – hipotezy – zmienne – wnioski. Dla recenzenta może być w pewnym sensie zrozumiałe ulokowanie na końcu opracowania tez Autora jako sedna jego przemyśleń na wybrany temat, odzwierciedlających sposób jego rozumowania, styl myślenia, a zarazem stanowiących niejako odpowiedź na problemy badawcze. Nie podważa to jednak wrażenia niedosytu, że już na wstępie dzieła brakuje wyraźnej ekspozycji problemów badawczych, iż dopiero na jego końcu zamieszczono tezy, a dalej wnioski i jeszcze dodatkowo jakieś zakończenie.

Na podkreślenie zasługuje rzetelność Autora w prezentowaniu licznego dorobku naukowego w zakresie analizowanych wątków, również umiejętność przeprowadzania syntezy i koncentracji na istocie poruszanych szczegółowych problemów. Praca została oparta na prawidłowo dobranej i umiejętnie, a przy tym twórczo wykorzystanej, bardzo zresztą bogatej literaturze, w tym literaturze

obcojęzycznej. Wykaz jest tak obszerny, że recenzent nie podjął się przeliczenia umieszczonych w nim pozycji.

Nie można mieć także zastrzeżeń do sprawności warsztatowej Autora oraz warstwy językowej rozprawy. Praca napisana jest bardzo dobrym językiem, wysublimowanym stylistycznie, z dbałością o precyzję terminologiczną. Charakterystyczne jest również szerokie wykorzystanie przypisów, nie tylko do przywołania źródeł, lecz również do dygresji, uzupełnień, różnego rodzaju odesłań. Można odnieść niekiedy wrażenie, że Autor czyni to w nadmiarze. Autor nie ustrzegł się nieznacznych uchybień interpunkcyjnych i technicznych (np. w wykazie: SN w wyroku ... s. 325, zapewne przeniesienie z przypisu; oznaczenie zakończenia rozdział 11 zamiast 10, s. 321), które w ramach korekty redakcyjnej, przed ewentualną publikacją recenzowanej rozprawy, z łatwością dadzą się usunąć. Nie wydaje się, aby w tym miejscu konieczne było ich detaliczne wyszczególnianie.

II. Przechodząc do uwag szczegółowych, dotyczących różnych aspektów recenzowanej rozprawy oraz podejmowanych w niej wątków, trzeba od razu zaznaczyć, że formułowane w rozmaitych kwestiach wypowiedzi Autora są w większości przypadków interesującym, niewątpliwie oryginalnym, a przy tym zazwyczaj trafnym spojrzeniem na analizowaną materię, choć są wśród nich również takie, które zachęcają do dyskusji.

Poddając ocenie poszczególne części przedstawionej do recenzji rozprawy Pana mgr Filipa Duskiego należy na wstępie zaznaczyć, że oznaczone jednostki redakcyjne są poprawnie zestawione i noszą tytuły: Rozdział 1. Wprowadzenie. Kontekst biologiczny i polityczny, Rozdział 2. Charakterystyka wybranych narkotyków, Rozdział 3. Typologia narkotyków i bilans ryzyka związanego z ich używaniem, Rozdział 4. System aksjo-normatywny w perspektywie normowania zachowań związanych z narkotykami, Rozdział 5. Pojęcie dobra prawnego a przedmiot ochrony prohibicyjnych przepisów karnych, Rozdział 6. Zagadnienia kryminalizacji narkotyków, Rozdział 7. Struktura przestępstwa a zachowania związane z narkotykami, Rozdział 8. Wybrane zagadnienia stosowania UPN, Rozdział 9. Podsumowanie, Rozdział 10. Zakończenie. Każdy z rozdziałów oznaczonych od 2 do 8, stanowi pewną całość poświęconą poszczególnym zagadnieniom istotnym dla problematyki kryminalizacji zachowań związanych z narkotykami, a jednocześnie jest punktem wyjścia dla dalszych rozważań. Kolejność

rozdziałów zawierających merytoryczne rozważania świadczy o przemyślanym sposobie przedstawienia ważnych dla całości rozprawy zagadnień.

We wprowadzeniu, w jego dalszej części, Autor przedstawiając systematykę pracy zasadnie wskazuje, że w strukturze opracowania można by było *de facto* wyróżnić trzy działy. Pierwszy dział, obejmujący rozdział drugi i trzeci, przybliża zjawisko społeczne, w szczególności poprzez nawiązanie do teorii uzależnień, charakterystyki narkotyków i ryzyka ich używania. Dział drugi (rozdział czwarty, piąty i szósty) obejmuje główne rozważania i przemyślenia Autora, który używa szerokiej perspektywy aksjologicznej do poszukiwania i weryfikacji podstaw kryminalizacji narkotyków. Wreszcie dział trzeci (rozdział siódmy i ósmy), najbardziej zbliżony do normatywnego ujęcia wybranych aspektów prawnokarnych zachowań łączonych z narkotykami, sięga do struktury przestępstwa, przedmiotu ochrony regulacji ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i wybranego, ale jednocześnie znaczącego, aspektu dotyczącego posiadania środków odurzających, ich znacznej czy nieznacznej ilości. Przyjęty w ten sposób przez Autora układ merytoryczny należy postrzegać jako logiczny ciąg narracyjny.

Zasadnicze rozważania Autor poprzedza rozdziałami „wprowadzającymi”. Rozpoczyna on od ogólnej charakterystyki najczęściej występujących w obrocie narkotyków. Syntetycznie opisuje on farmakologiczne działanie wybranych substancji. Można w tym wypadku zastanowić się wręcz, czy taka prezentacja jest w niniejszej pracy w ogóle konieczna. Wychodzi ona bowiem poza sferę prawną, kryminologiczną, czy socjologiczną i sięga do takiej, co do której wątpić można, aby sensownie i kompetentnie o niej rozprawiać mógł również i prawnik. Recenzent docenia jednak wizję Autora wzbogacającego swoje opracowanie nt narkotyków o ogólną charakterystykę ich bogatego, rodzajowego wachlarza poprzez przejęcie gotowych wyników (odnoszonych do działań farmakologicznych) wypracowanych w ramach innych dziedzin naukowych. Ten zabieg może być postrzegany tym bardziej pozytywnie, że Autor próbuje wykroczyć poza syntetyczną, farmakologiczną formułę środków i „wydobyć” pewne akcenty kulturowe.

Dopełniając „wprowadzenia” Autor nawiązuje do nomenklatury odnoszącej się do typologii substancji psychoaktywnych, proponuje wręcz określoną klasyfikację. Autor w sposób bardzo interesujący prezentuje teorie uzależnień uwzględniając perspektywę neurobiologiczną, psychologiczną i psychospołeczną, przybliża teorię kontrolowanego używania N. Zinberga, by następnie ukazać kilka wymiarów

szkodliwości używania narkotyków. Obrazowo przedstawia kwestię mierzalności szkodliwości używania narkotyków, a także wskazuje na konieczność bilansowania korzyści i zagrożeń związanych z ich używaniem. Autor prowadzi wywód w sposób konsekwentny, prezentuje stanowiska innych autorów i zajmuje własne. Zbędne wydają się jednak czynione niekiedy w pracy przez Autora dygresje odnoszone do różnych sfer aktywności ludzkich, np. hazardu, sfery seksualności. Słusznie natomiast rozpoznanie prawnych aspektów poprzedza Autor uwzględnieniem pozaprawnej wiedzy o samym zjawisku, w tym o jego psychospołecznych uwarunkowaniach i o charakterze następstw, jakie ono wywołuje. Przy całej hiperfaktografii, która na tym tle się wyłania, nie sposób oprzeć się uogólnieniu, iż niepodobna przyjąć ścisłego rozdzielenia wpływu na zachowanie czynników kontekstu biologicznego, psychologicznego, czy społecznego, których zmienne są od siebie współzależne, wzajemnie na siebie oddziałując.

Po przystąpieniu do głównych rozważań (rozdział 4, 5 i 6) Autor odnosząc się do narkotykowej polityki kryminalnej zasadnie zaznacza, że nie można sprowadzać jej do kwestii medycznych. Słusznie też podchodzi do zagadnienia wielowymiarowo, lustrując system aksjo-normatywny pod kątem zachowań związanych z narkotykami. Autor uwzględnia w procesie badawczym reguły moralne, zwyczajowe, prawne. Następnie stawia on tezę, że tylko niektóre z zachowań związanych z używaniem narkotyków mają cechę dewiacyjności i tylko niektóre z tych dewiacyjnych powinny być przedmiotem kryminalizacji. Dla jasności wywodu Autor omawia pojęcie dewiacji, a także przywołuje założenia wybranych teorii zachowań dewiacyjnych z uwzględnieniem kontekstu wyjaśnienia problematyki używania narkotyków i kryminalizacji. Należy docenić dociekliwość Autora oraz umiejętność poruszania się w „gąszczu” licznych teorii. Autor przybliży powiązania między przyjmowaną wizją natury ludzkiej a wyznawanymi wartościami, poglądami politycznymi, ideologią oraz doktryną polityczną przy uwzględnieniu paradygmatów polityki narkotykowej. Autor wzbogaca pracę włączając do niej wątek na temat „wolności kognitywnej”.

Następnie Autor zajmuje się problematyką dobra prawnego i przedmiotu ochrony prohibicyjnych przepisów karnych. W literaturze niejednokrotnie podkreślano, że chociaż „dobra prawne” jest jednym z podstawowych pojęć prawa karnego, wyznaczającym jego treściowe granice, to nie ma bardziej podatnego na manipulację pojęcia (L. Gardocki, *Zagadnienia teorii kryminalizacji*, Warszawa 1990). Zapewne pamiętając o tym, Autor wykorzystał najbardziej miarodajną literaturę dla

odtworzenia pojęcia dobra prawnego, jego funkcji, podziałów. W sposób interesujący przybliżył problematykę reguł postępowania z dobrem prawnym i progu tolerowania ryzyka dla tego dobra. Z generalnymi wnioskami Autora (s. 184-186) należy się zgodzić.

W kolejnym rozdziale (rozdział 6) Autor zawarł najistotniejsze, z punktu widzenia rozprawy, rozważania na temat kryminalizacji narkotyków. Przypomniał on, powołując się na najczęściej w tym zakresie cytowane opracowanie L. Gardockiego, pojęcie, istotę, przesłanki kryminalizacji. Jak sam to określił „przyłożył” stworzony przez L. Gardockiego algorytm racjonalnej kryminalizacji do kryminalizacji narkotyków, dokonując oryginalnego zestawienia. Autor nie utracił z pola widzenia interesującego wątku, który współcześnie szczególnie dochodzi do głosu, a mianowicie wpływu na kryminalizację zjawiska tzw. populizmu penalnego. Należy skomplementować go w tym względzie, że nie uchyla się od podejmowania zagadnień trudnych. Autor zdaje się być daleki od głoszenia pochwały prohibicji, nie dość wyraźnie odnosi się jednak do jakiś alternatyw, bądź skonkretyzowanych propozycji rozwiązania problemu.

W kategorii wyraźnie pozytywnej należy także umieścić rozważania odnoszące się do karnoprawnego wartościowania zachowań związanych z narkotykami, przy uwzględnieniu struktury przestępstwa. Rację ma Autor kładąc, w kontekście analizowanego tematu, szczególny akcent na element bezprawności i społecznej szkodliwości.

Z aprobatą należy przyjąć wyodrębnienie przez Autora rozważań dotyczących przedmiotu ochrony regulacji prawnych ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii i przypomnienia w tym zakresie znanych poglądów oraz sformułowania własnych wniosków. Nie sposób zakwestionować stanowiska, iż właściwe ustalenie przedmiotu ochrony rodzi istotne konsekwencje w postaci prawidłowego uchwycenia sensu odpowiednich przepisów prawnych, ich prawidłowej interpretacji. Zdaniem recenzenta przepisy ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii regulują pewien fragment życia społecznego, chroniąc dobra tego samego rodzaju bądź rodzajowo zbliżone. Jak wiadomo, podejmowano wiele polemicznych prób określenia rodzajowego przedmiotu ochrony, których rezultat doprowadził do rozbieżnych interpretacji, zarówno w piśmiennictwie, jak i judykaturze. W dyskusji nad przedmiotem ochrony prawnokarnych regulacji ustawy wyodrębniono dwie interpretacje: pierwszą, według której przedmiotem ochrony jest zdrowie publiczne, drugą, w myśl której

przedmiotem ochrony jest interes społeczny, polegający na zabezpieczeniu społeczeństwa przed nielegalnym obrotem środkami odurzającymi i psychotropowymi. Za kryminalizacją czynów stypizowanych w tej ustawie kryją się motywy podobne do motywów kryminalizacji określonych w kodeksie karnym czynów przeciwko życiu i zdrowiu. W istocie dochodzi się do konstatacji, że rodzajowym i bezpośrednim przedmiotem ochrony jest zdrowie społeczne (publiczne), rozumiane jako zdrowie wielu ludzi, nieoznaczonego kręgu osób. Cała ustawa skierowana jest przeciwko nielegalnej produkcji i obrotowi środkami odurzającymi i substancjami psychotropowymi, jednakże nie po to, by w ten sposób chronić interes państwa, lecz po to, by chronić zdrowie publiczne, które może być zagrożone wskutek wprowadzenia do nielegalnego obrotu tych środków. Słusznie jednak konstatuje Autor, że zdrowie publiczne ma taki tylko sens, iż musi być odnoszone do zdrowia i życia konkretnych ludzi. Zapoznając się dalej z końcowym rozdziałem, należy docenić również dociekliwość Autora przy poszukiwaniu właściwej interpretacji posiadania oraz wyodrębnienia znamienia znacznej bądź nieznacznej ilości środków odurzających, czy też oznaczenia granic wypadku mniejszej wagi. Autor czyni to w sposób wyważony, nie rozwija nadmiernie wątków powszechnie już znanych na ten temat w literaturze.

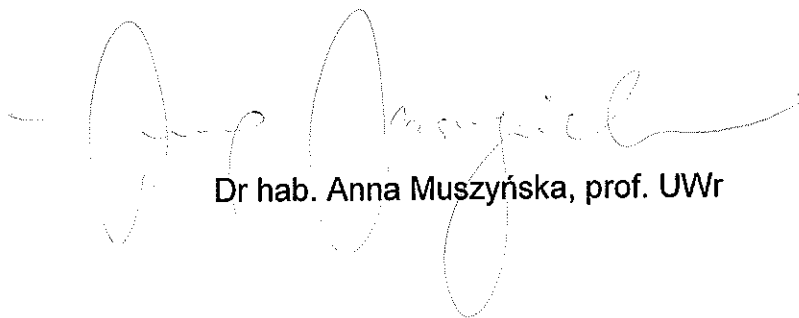
W zakończeniu pracy odnajdujemy przedstawione przez Autora w sposób usystematyzowany istotne ustalenia wynikające z podjętych rozważań. Uwagi te są interesujące, oparte na wywodach pracy i rzetelnie zebranych piśmiennictwie, zasadniczo uzasadnione. W niektórych miejscach stwarzają potrzebę dyskusji, ale to stanowi walor pracy naukowej. Recenzent nie jest natomiast przekonany co do potrzeby przyjętego podziału podsumowania-wnioski i wyodrębnienia dodatkowego zakończenia.

Podsumowując podkreślić należy, że Autor podjął się tematyki aktualnej, uzupełniając w tym zakresie istniejące piśmiennictwo naukowe. Prezentowane przez Autora poglądy zdawać się mogą niekiedy prowokujące, ale tym samym skłaniają do ponownego przemyślenia szeregu kwestii z obszaru omawianej problematyki. Zawarte w recenzowanej pracy rozważania przekonują, że Autor sprawnie łączy poszczególne elementy analizy, dzięki czemu rozprawa obejmująca różnorodne zagadnienia, jawi się jako dzieło spójne, spięte przewodnim tematem, wokół którego ogniskują się wyszczególnione części. Niewątpliwie Autor podjął się zadania ambitnego tworząc dzieło, które otwiera czytelnikowi możliwość spojrzenia na

analizowane zagadnienie z różnych punktów widzenia. Autor wywiązał się z niego w sposób sumienny i twórczy, zasługujący na wysoką ocenę.

III. Przechodząc do całościowej oceny recenzowanej rozprawy pragnę zaznaczyć, że w sposób kompleksowy nawiązuje ona do złożonych, postrzeganych z różnych perspektyw analiz podstaw kryminalizacji zachowań łączonych z narkotykami. Pracę charakteryzuje z pewnością niebanalny, wielowątkowy sposób jej ujęcia. Takie też ujęcie generalnie dobrze świadczy o przygotowaniu Autora do prowadzenia naukowych rozważań i stanowi dowód twórczego wykorzystania warsztatu naukowego. Skierowana do recenzji praca stanowi niewątpliwie oryginalne rozwiązanie wybranych problemów naukowych. Pan mgr Filip Duski wykazał w niej opanowanie wiedzy teoretycznej z zakresu nauk penalnych oraz udowodnił, że posiada umiejętności prowadzenia pracy naukowej.

Na tej podstawie stwierdzam, że rozprawa doktorska Pana mgr Filipa Duskiego odpowiada kryteriom określonym w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. Dz.U. z dnia 3 czerwca 2016 r., poz. 882 z późn. zm.) i uzasadnia dopuszczenie jej do dalszego toku postępowania w przewodzie doktorskim (art. 14 ust. 2 pkt 3).



Dr hab. Anna Muszyńska, prof. UW